

Refleksje nad „Przysięgą i przykazaniem Hipokratesowym” Władysława Szenajcha

Reflections on the “Hippocratic Oath and Commandment” by Władysław Szenajch

Andrzej Obrębowski¹, Anna Obrębowska², Zofia Obrębowska³,
Marek Baliński⁴

Uniwersytet Medyczny w Poznaniu

Streszczenie: Autorzy przedstawiają z perspektywy długoletniej praktyki lekarskiej poglądy Władysława Szenajcha (1879-1964), pediatry, filozofa medycyny i społecznika, na powinności etyczne lekarza. W artykule znajduje się biogram Stanisława Obrębowskiego.

Abstract: Authors present the views of Władysław Szenajch (1879-1964), a pediatrician, medicine philosopher and social-worker, on the ethical duties of a doctor from the perspective of many years of medical practice. The article contains a short biography of Stanisław Obrębowski.

Słowa kluczowe: etyka lekarska, Władysław Szenajch, Stanisław Obrębowski

Keywords: medical ethics, Władysław Szenajch, Stanisław Obrębowski

Wśród nielicznych książek, jakie zachowały się z biblioteki mojego Ojca, a naszego Dziadka, dr med. Stanisława Obrębowskiego⁵, absolwenta Wydziału Lekarskiego Uni-

¹ Z Katedry i Kliniki Foniatrii i Audiologii Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, kierownik: dr hab. Alicja Sekula.

² Z Kliniki Ginekologii Operacyjnej Katedry Ginekologii, Położnictwa i Ginekologii Onkologicznej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, kierownik: prof. dr hab. Stefan Sajdak.

³ Z Katedry i Kliniki Otolaryngologii i Laryngologii Onkologicznej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, kierownik: prof. dr hab. Małgorzata Wierzbicka.

⁴ Z Katedry i Kliniki Intensywnej Terapii Kardiologicznej i Chorób Wewnętrznych Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, kierownik: prof. dr hab. Andrzej Wykrętowicz.

⁵ Dr med. Stanisław Obrębowski (1904-1976), ur. w Wilnie, syn Apoloniusza i Weroniki z Kościekich, W 1928 r. dyplom dr wszech nauk lekarskich na Uniwersytecie Stefana Batorego, 1928-1929 – Szkoła Podchorążych Sanitarnych Rezerwy; od 1936 r. ordynator oddziału położniczego Szpitala Miejskiego w Grodnie, w latach 1939-1945 – 81pp, Oflag II A (Prenzlau), Oflag II E (Neubrandenburg), Oflag II D (Grossborn), porucznik-lekarz w Stalagu IIB (Hammerstein). W latach 1950-1957 dyrektor Szpitala Miejskiego w Toruniu, a następnie ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego Szpitala Powiatowego w Lipnie. Po przejściu na emeryturę- pracował wraz z żoną jako lekarz ogólny w zakładzie dla przewlekłe chorych w Górze Kalwarii. W 1936 r. zawarł związek małżeński z Ireną

wersytetu Stefana Batorego w Wilnie z 1928 r., znalazła się „Przysięga i przykazanie Hipokratesowe”, prof. dr Władysława Szenajcha. Książka wydana została w 1931 r. staraniem i nakładem Zjednoczenia Lekarzy byłych studentów Uniwersytetu Warszawskiego⁶. Składa się ona z siedmiu rozdziałów poświęconych: przeobrażeniom współczesnej medycyny i kryzysowi materialnemu stanu lekarskiego (rozdział II), zmniejszeniu znaczenia i powagi stanu lekarskiego (rozdział III), kryzysowi etycznemu (rozdział IV), przysiędze Hipokratesa (rozdział V), przykazaniu Hipokratesa (rozdział VI) oraz miłości w medycynie (rozdział VII).

Podstawą tych rozważań są teksty przysięgi i przykazania Hipokratesa w tłumaczeniu z języka greckiego z 1892 r. (Hippokrates, „Opera omnia”) dokonanego przez dr fil. G. Piankównę. Hipokrates zwracał uwagę, że stan lekarski tworzy swego rodzaju korporację, której członkowie zobowiązani są do wzajemnej pomocy i solidarności.

Przyszli studenci medycyny powinni już w szkole średniej ukierunkowywać swoje zainteresowania nie tylko na pogłębioną wiedzę biologiczno-chemiczno-fizyczną, ze względu na to, że osiągnięte wyniki w tym zakresie decydują o przyjęciu na studia, ale także rozwijać i wzbogacać swoją osobowość przez kształcenie charakteru i postaw etycznych obowiązujących lekarzy. Szenajch uważa, że studenci, rozpoczynając poznawanie tajników medycyny, powinni na ręce Dziekana składać przyrzeczenie w obecności wszystkich nauczycieli akademickich niezależnie od końcowej przysięgi przy otrzymaniu dyplomu. Zgadza się z profesorem Adamem Wrzosem, że kandydatom na studia medyczne warto przedstawiać obowiązki i zadania, jakie ich oczekują w przyszłości⁷. Autor przytacza opinię profesora Wincentego Szczuckiego z 1925 r., pierwszego profesora propedeutyki lekarskiej na Uniwersytecie Warszawskim, że duża liczba kandydatów na studia lekarskie uwarunkowana jest jedynie

Rymarkiewiczówną, ur w Świsłoczy koło Grodna, absolwentką Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie w 1936 r., ordynatorem oddziału noworodkowego Szpitala Miejskiego w Toruniu, a następnie oddziału dziecięcego w Lipnie. Najstarszym jego synem jest Andrzej, ur. w 1937 r. w Grodnie, emerytowany profesor Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu, specjalista w zakresie otolaryngologii, audiologii i foniatrii; ożeniony z Wiesławą Ginterówną, absolwentką Wydziału Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza; ich córki to: Anna – specjalista w zakresie położnictwa i ginekologii, Zofia – specjalista w zakresie otolaryngologii, audiologii i foniatrii, Maria – radca prawny. Córka Stanisława Obrębowskiego jest Barbara, ur. w 1940 r. w Grodnie, absolwentka Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Poznaniu, specjalista w zakresie okulistyki. Z mężem, Zbigniewem Balińskim, inżynierem elektrykiem mają synów: Pawła – mgr inż. i Marka – dr med., specjalistę w zakresie chorób wewnętrznych i kardiologii.

⁶ W. Szenajch, *Przysięga i przykazanie Hipokratesowe*, Warszawa 1931. Prof. dr Władysław Szenajch (1879-1964), ukończył Wydział Lekarski Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1929 r. był profesorem pediatrii na Uniwersytecie Warszawskim, w latach 1913-1953 był ordynatorem w szpitalu im. Karola i Marii w Warszawie. Wspólnie z prof. dr Józefem Brudzińskim organizował ośrodki opieki nad dziećmi. Był współzałożycielem Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego i Polskiego Towarzystwa Medycyny Społecznej.

⁷ Prof. dr Adam Wrzosek (1875-1965), ukończył gimnazjum w Łodzi; studiował medycynę w Kijowie, Zurychu, Berlinie, Paryżu, Krakowie i Wiedniu. Od 1910 r. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego; od 1918 r. profesor Uniwersytetu Warszawskiego; od 1920 r. organizator i pierwszy dziekan Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego; w latach 1942-1944 organizator i dziekan Wydziału Lekarskiego tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich w Warszawie. Na poznańskim Wydziale Lekarskim wykładał historię i filozofię medycyny, propedeutykę lekarską oraz antropologię.

perspektywą „Galenus dat opes”. Zdaniem Szczuckiego, nieznajomość przyszłych obowiązków i brak krytycznego spojrzenia na własne predyspozycje zwiększą liczbę studentów nieuków, a później łądackich lekarzy⁸. Podobny problem porusza w jednym ze swoich aforyzmów dr Władysław Biegański: „Dziś uczeń wstępujący na medycynę wszystko rozważa, lecz rzadko zapytuje siebie, czy dość będzie miał hartu duszy, aby podołać ciężkim a wzniosłym zadaniom lekarza”⁹. Szenajch uważa, że wprowadzenie egzaminu kwalifikacyjnego oprócz konkursu matur jest krokiem do przodu w tym zakresie, bowiem pozwala on zorientować się o zasobie inteligencji i zdolnościach umysłowych kandydata.

Zagadnienia etyki lekarskiej powinny być tematyką obowiązkowych wykładów z propedeutyki lekarskiej na pierwszym roku studiów. Dobrze byłoby, gdyby przedstawiali je lekarze o dużym doświadczeniu zawodowym, ciesząc się szacunkiem i zaufaniem środowiska lekarskiego.

Profesor Szenajch ostro piętnuje lekarzy, którzy rodzinie chorego mówią:

dziwi mnie, że macie odwagę powierzyć życie człowieka temu lekarzowi; obawiamy się o wynik leczenia. Należy potępić tych pomniejszych cieli godności naszej.

Medycyna hipokratesowa zdawała sobie sprawę, że najbardziej zdolny lekarz nie jest w stanie w sposób kompetentny objąć całokształtu nauk medycznych. Hipokrates wprowadził zasadę narad, względnie konsyliów, lekarskich pisząc, że „nigdy nie będę twierdził, że sztuka lekarska w każdym przypadku nieomylny wydaje sąd”. Szenajch także zaleca, aby w przypadkach trudnych diagnostycznie lub kontrowersyjnych terapeutycznie korzystać z opinii konsyliów lekarskich. Uważa, że w czasie takich narad własne poglądy należy przedstawiać z dużą dozą sceptycyzmu kierując się przede wszystkim zasadą „suprema lex medicorum – salus aegroti”.

Szenajch przestrzega lekarzy przed zazdrością, bowiem uczucie to jak robak niszczy kwiat koleżeństwa. Myśl tę rozwija aforyzm Biegańskiego:

z robaka tego wylęgnie się zawsze brzydka poczwarka – brudny czyn.

Zdaniem autora

w stosunkach koleżeńskich obowiązuje solidarność, lecz nie solidarność samolubna, etyka zawodu, lecz nie etyka korporacji, czy klasy.

⁸ Prof. dr Wincenty Szczucki (1786-1832), studia lekarskie na uniwersytetach we Lwowie, Krakowie i Wiedniu. Profesor terapii i kliniki Uniwersytetu Warszawskiego, a od 1819 r. profesor medycyny, patologii i propedeutyki tamże. Autor pierwszego w piśmiennictwie polskim podręcznika wprowadzającego do studiów medycznych „Propedeutyka do nauk medycznych”.

⁹ Dr med. Władysław Biegański (1857-1917), w 1880 r. ukończył Wydział Lekarski Cesarskiego Uniwersytetu Warszawskiego, na 5-tym roku studiów wyróżniona została jego praca „Porównanie nauki o ideach Locke’a i Leibniza”. zgłoszona na konkurs ogłoszony przez Wydział Filozoficzny tego Uniwersytetu. Od 1889 r. praktyka prywatna w Częstochowie, lekarz szpitalny i miejski, do 1907 r. dyrektor szpitala miejskiego, w latach 1884-1910 lekarz oddziałowy kolei warszawsko-wiedeńskiej, w latach 1901-1917 prezes Towarzystwa Lekarskiego w Częstochowie. Wydał: w 1891 r. „Diagnostykę różniczkową chorób wewnętrznych”, w 1897 r. „Zagadnienia ogólne z teorii nauk lekarskich”, w 1908 r. „Logika medycyny czyli zasady ogólnej metodologii nauk lekarskich”.

Prof. Dr. WŁADYSŁAW SZENAJCH

PRZYSIĘGA
i
PRZYKAZANIE
HIPOKRATESOWE

*WYDANO STARANIEM i NAKŁADEM „ZJEDNOCZE-
NIA LEKARZY B. ST. UNIW. WARSZ. PO R. 1915”.*

*SKŁAD GŁÓWNY W SIEDZIBIE ZJEDNOCZENIA:
WARSZAWA — NOWY ŚWIAT Nr. 1.*

1931

Hipokrates zalicza do obowiązków etycznych lekarza zachowanie tajemnicy zawodowej. Jego zdaniem, przyrzeczenie zachowania tajemnicy powinien składać każdy student wydziału lekarskiego. Tajemnica lekarska, zdaniem Szenajcha, rozpatrywana jest z różnych punktów widzenia jako nakaz stanowy, przepis prawny, czy też postępowanie etyczne. Głęboko ujmując ten problem Władysław Biegański pisząc, że są zdarzenia, w których lekarz tajemnicę powinien zachować, ale są inne, gdzie milczenie lekarza byłoby występkiem. Nie trzeba nigdy zapominać, że najwyższym prawem dla człowieka jest dobro powszechne: „suprema lex – salus publica”. Hipokrates w swoim przykazaniu apelował:

bądźcie lekarzami w istocie, a nie z imienia.

Lekarz powinien wykazywać:

doskonałość zawodową nabytą drogą należytego nauczania i wychowania oraz rozumnego, pilnego i wytrwałego studiowania. Postępowaniem nieetycznym są zaniedbania w szkoleniu i w śledzeniu postępów medycyny.

Potwierdza to refleksja Jędrzeja Śniadeckiego:

zdożyć gruntowną wiedzę, nie jest to jedno, co wiele rzeczy pamiętać, ale jest to zgłębić je rozumem i przystosować naukę do osobistego doskonalenia samego siebie¹⁰.

Jedną z najważniejszych powinności etycznych lekarza jest dążenie do doskonałości zawodowej. Działalność lekarzy w wielu sytuacjach jest przyczyną obniżenia prestiżu zawodu lekarskiego w społeczeństwie. Osoby takie myślą, że są lekarzami, a faktycznie ani z powołania, ani z umiejętności nie są i nigdy nie będą prawdziwymi lekarzami. Tacy lekarze-ignoranci nie tylko nie szkolą się w sposób ciągły, nie uczestniczą w posiedzeniach naukowych towarzystw lekarskich, ale także nie udzielają się w stowarzyszeniach społeczno-lekarskich, Autor apeluje do takich osób, aby byli przede wszystkim lekarzami i dopiero wtedy mieliby prawo mówić o „etyce lekarskiej”, o potrzebie stanu lekarskiego i jego godności.

Najbardziej uniwersalnym aforyzmem Hipokratesa, który powinien być przypomniany we wszystkich szpitalach, jest:

w najcięższych niemocach najlepiej służą najdzielniejsze środki z największą zastosowane oględnością.

Rokowanie lekarskie jest jedną z najważniejszych umiejętności i sfer działania charakterystycznych dla wytrawnych klinicyistów. Hipokrates przywiązywał duże

¹⁰ Prof. dr Jędrzej Śniadecki (1768-1838); w latach 1787-1791 studiował medycynę w Szkole Głównej w Krakowie i kontynuował studia w zakresie medycyny praktycznej, chemii i fizjologii w Padwie. Od 1797 r. profesor chemii, a następnie terapii, w Szkole Głównej Litewskiej przekształconej w 1803 r. w Cesarski Uniwersytet Wileński. Promował higienę, dietetykę i wychowanie fizyczne. Autor „Teorii jestestw organicznych” (1804), opisującej procesy przemiany materii organizmów żywych. Teorii wychowania fizycznego poświęcił pracę: „O fizycznym wychowaniu dzieci” (1805).

znaczenie do sztuki rokowania: „za najlepszego lekarza uważam tego, który umie być przewidującym”. Zdaniem Szenajcha rokowanie powinno być oparte na dowodach naukowych i osiągnięciach nauk medycznych przy uwzględnieniu między innymi warunków bytowych pacjenta. W związku z tym widzi potrzebę wprowadzenia do studiów medycznych problemów medycyny społecznej i wyrabiania u studentów – przyszłych lekarzy – wrażliwości na sytuację materialną i bytową przyszłych pacjentów.

Studia medyczne to nie tylko zdobywanie konkretnej wiedzy, ale także proces wychowywania przyszłych lekarzy. Hipokrates zalecał, aby praktycznie profesor-mistrz i studenci-uczniowie stanowili jedną rodzinę. Profesor powinien być nie tylko autorytetem naukowym wprowadzającym studentów w tajniki budowy i funkcjonowania ludzkiego organizmu oraz wykształcającym umiejętność krytycznej oceny i diagnozowania obserwowanych zjawisk i objawów. Profesor jest jednocześnie wychowawcą wpajającym zasady humanistycznego postępowania z pacjentem. Na problem ten zwraca uwagę Władysław Biegański, pisząc:

medycyna współczesna dba głównie o wiedzę, o wykształcenie swych uczniów, pomija zaś to co w działalności lekarza ma bodaj czy nie większe znaczenie, a mianowicie wychowanie; dlatego też lekarze są może nawet bardzo wykształceni, ale bardzo często źle jak na lekarzy wychowani.

Szenajch kilkakrotnie przypomina, że lekarza trzeba wychowywać, a głównym środkiem wychowawczym jest przykład. „Duże możliwości w tym zakresie dają bliskie relacje pomiędzy studentami wydziałów lekarskich a pozostałym środowiskiem akademickim. Z kolei Józef Brudziński pisze, że dla należytego kształcenia i wychowania uniwersyteckiego nie tylko zakres studiów ma znaczenie, ale i cała atmosfera wśród ciała profesorskiego a zwłaszcza koleżeństwo. Uniwersytet powinien być Alma Mater, a nie instytucją biurokratyczną do wydawania dyplomów.

Pożądanym byłoby, aby profesorowie brali czynny udział w życiu stowarzyszeń studenckich a zwłaszcza kół naukowych. Profesor uczy nie tylko diagnostyki i leczenia, ale stosunku do chorego jak i współpracy z personelem¹¹.

Po studiach obowiązek nauczania i wychowywania przejmuje najczęściej szpital. Każdy lekarz powinien praktycznie zapoznać się z pracą każdego oddziału niezależnie od tego, w jakim dziale medycyny będzie w przyszłości pracował. Młody lekarz po studiach posiada pewien zasób wiedzy, ale odczuwa braki w zakresie tzw. sztuki

¹¹ Prof. dr Józef Brudziński (1874-1917) studiował medycynę na uniwersytecie w Dorpacie, a dyplom uzyskał w 1897 r. na Uniwersytecie Moskiewskim. Specjalizował się w pediatrii. W 1910 r. zorganizował w Warszawie Szpital Karola i Marii. Rektor Uniwersytetu Warszawskiego w roku 1916/1917. Opisał symptomatologię zapalenia opon mózgowo-rdzeniowych z objawem karkowym, który jako objaw Brudzińskiego przyjęty został do piśmiennictwa światowego (po biernym zgięciu głowy dochodzi do zgięcia kończyn dolnych w stawach biodrowych i kolanowych oraz przywiedzenia do tułowia kończyn górnych).

lekarskiej związanej z diagnostyką, leczeniem, rokowaniem, estetyką lekarską, tj. zachowaniem się w stosunku do chorego i jego otoczenia.

Szenajch mocno podkreśla konieczność pracy nad sobą każdego lekarza. Zaleca przy tym zaangażowanie społeczne: „im większy będzie udział lekarzy w pracy społecznej, tym więcej stan lekarski będzie szanowany”. Za Biegańskim przytacza myśl Sydehama: „ego medicus sum non autem formularum praescriptor”¹². Szenajch wskazuje na źródła, z których lekarz powinien czerpać swoją wiedzę: z osobistego doświadczenia, ze słuchania rad i wskazówek swoich przełożonych i kolegów, ze słuchania referatów i wystąpień na zebraniach naukowych i z osobistej pracy nad opracowaniem zadanych lub interesujących problemów medycznych.

Lekarz powinien poszerzać zakres swej wiedzy ogólnej. Hipokrates uważał, że lekarz oprócz wiedzy związanej z zawodem powinien być także filozofem. Szenajch przytacza słowa Henryka Sienkiewicza wypowiedziane w 1908 r. podczas uroczystości odsłonięcia pomnika Juliusza Słowackiego w parku Kościelskich:

Bóg tworząc narody jakoby rzekł Polakom: oto na domiar wszystkiego daję wam złoto błyszczące a giętkie, daję wam spiż twardy a niepojęty, a wy z tego tworzywa uczynicie mowę waszą; i powstała ta piękna mowa polska, że tylko język dawnych Hellenów z nią porównać można.

Zaleca,

aby pamiętać o tych słowach i pisząc prace naukowe wyrażać szacunek i cześć dla naszej pięknej mowy.

Ciekawe są refleksje autora nad relacjami lekarz-pacjent. W instytucjach leczenia zbiorowego zbyt mało zwraca się uwagi na wychowywanie osób korzystających z pomocy lekarskiej.

Szenajch szeroko cytuje poglądy Heliodora Świącickiego z jego monografii „O estetyce w medycynie”:

Z chwila, gdy choć jedna cząstka organizmu niedomaga, zachorowuje, znamię choroby udziela się wszystkim funkcjom ustroju; człowiek taki przedstawia stan estetycznie niepewny, bo w nim jest rozdzźwięk i rozstrój¹³.

¹² Dr med. Thomas Sydenham (1624-1689) miał przydomek angielskiego Hipokratesa. Uznawał wyższość własnych obserwacji nad wiedzą podręcznikową, jeżeli nie zgadzała się ona z praktyką. Pozostawił wnikliwe opisy ospy prawdziwej, wprowadził do leczenia malarii korę chinowca, opisał jedną z postaci klinicznych płasawicy.

¹³ Prof. dr Heliodor Świącicki (1854-1923). Jego ojciec był lekarzem miejskim w Śremie. W 1873 r. ukończył gimnazjum klasyczne w Śremie, w 1877 r. Wydział Lekarski Uniwersytetu we Wrocławiu. W latach 1879-1883 specjalizował się w położnictwie i ginekologii w Lipsku, Dreźnie, Berlinie, Jenie i Erlangen. Od 1883 r. był asystentem w Zakładzie Położniczym św. Elżbiety w Poznaniu, w 1900 r. otrzymał tytuł dr. h. c. Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1912 r. rząd pruski nadał mu tytuł profesora, w 1915 r. został prezesem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu, 5 kwietnia 1919 r. został wybrany pierwszym rektorem Uniwersytetu Poznańskiego. W 1920 r. był przewodniczącym Komitetu Obrony Narodowej województwa poznańskiego. W 1921 r. otrzymał krzyż oficerski Orderu Odrodzenia Polski (jeden z pierwszych 15 odznaczonych); w 1911 r. opublikował „O estetyce w medycynie”. Od 1946 r. jego szczątki spoczywają w krypcie zasłużonych w kościele św. Wojciecha w Poznaniu.

Autor pochwała zwiększenie liczby kobiet wzbogacających stan lekarski. Wierzy bowiem, że „podniosą one estetykę i etykę w medycynie na wysoki poziom”.

W ostatnim rozdziale monografii, „O miłości w medycynie”, autor proponuje: „zajrzyjmy do naszego sumienia, posłuchajmy jego głosu i zapytajmy siebie, czy jest w nas miłość”. Szenajch wspomina swoją wypowiedź sprzed laty na zebraniu studenckim: „my lekarze polscy jesteśmy tylko kroplą w ogólnym morzu lekarskim, ale niech ta kropla będzie czysta jak łąza, szlachetna jak kryształ – wtedy jasno świecić będzie na szarym tle brudnych wód i stanie się ośrodkiem, zaczynem oczyszczenia i odrodzenia całego świata lekarskiego”.

Autor podkreśla, że etyka lekarska, podobnie jak etyka społeczna, powinna zawsze opierać się na swoich źródłach, którymi są: ludzka dobroć, ludzka miłość, ludzkie współczucie. Hipokrates powiedział, że „kto bowiem przejęty jest miłością do ludzi, ten również dla swej sztuki gorącą miłością płonie”.

Monografię swoją prof. dr Władysław Szenajch zadedykował „Młodzieży lekarskiej i przyjaciółom medycyny”. Jest ona właściwie podręcznikiem etyki lekarskiej. Autorzy tych refleksji z mniejszym lub większym, ale już kilkudziesięcioletnim, doświadczeniem lekarzy i nauczycieli akademickich zaleciliby każdemu młodemu lekarzowi przestudiowanie tej monografii. Starsi koleżanki i koledzy zgodzą się zapewne z myślą umierającego na gruźlicę znakomitego chirurga i myśliciela Władysława Matlakowskiego w jego liście do przyjaciela Zygmunta Kramsztyka:

gdybym był zdrow lub czuł się lepiej, napisałbym podręcznik nie patologii, nie anatomii, nie receptury, lecz wykład postępowania lekarskiego, zbiór rad filozoficznych i dobrych, co wobec terażniejszego kierunku medycyny bardzo by się zdało¹⁴.

Jak bardzo aktualne jest ta refleksja w dobie współczesnej...

¹⁴ Dr med. Zygmunt Kramsztyk (1848-1920) pochodził z zasymilowanej rodziny żydowskiej. W 1872 r. ukończył studia lekarskie na Cesarskim Uniwersytecie Warszawskim. Ordynator oddziału okulistycznego w Szpitalu dla Starozakonnych w Warszawie. Inicjator Towarzystwa Medycyny Społecznej, należał do polskiej szkoły filozofii medycyny. Dr med. Władysław Matlakowski (1850-1895) ukończył medycynę w 1875 r. na Uniwersytecie Warszawskim. Był ordynatorem oddziału chirurgicznego w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. Od 1880 r. redagował „Gazetę Lekarską”. Chorował na gruźlicę, w związku z częstymi pobytami w Zakopanym i na Podhalu stał się jednym z pierwszych badaczy góralszczyzny.

Wykaz literatury:

- Barański J., *Cnoty lekarza w polskiej lekarskiej myśli filozoficznomoralnej*, „Medycyna Nowożytna” 2019, z. 1.
- Gawrychowski S., *Władysław Biegański: lekarz i filozof*, Kraków 1980.
- Kapuścik J., *Władysław Matlakowski: lekarz – pisarz – uczonec*, Warszawa 1995.
- Lejmbach Z. (red.), *Władysław Szenajch: życie i praca*, Warszawa 1976.
- Meissner R., Słomko Z., Pisarski T., *Rektor Wszechnicy Piastowskiej: szkice do portretu Heliodora Świącickiego (1854-1923)*, Poznań 1987.
- Podgórska-Klawe Z. (red.), *Polscy lekarze Żydzi w XIX i XX wieku*, Warszawa 2010.
- Rutkowski T. P., *Józef Polikarp Brudziński (1874-1917)*, Warszawa 2017.
- Szczucki W., *Propedeutyka do nauk medycyny*, Warszawa 1825.
- Szenajch W., *Przysięga i przykazanie hipokratesowe*, Warszawa 1931.
- Śniadecki J., *Teorii jestestw organicznych*, 1804; *O fizycznym wychowaniu dzieci*, 1805.
- Świącicki H., *O estetyce w medycynie*, 1911. Wrzosek A., *Jędrzej Śniadecki: Życiorys i rozbiór pism*, t. 1, Kraków 1910.
- Wrzosek A., *Jędrzej Śniadecki: Życiorys i spis jego prac*, Poznań 1923.